

**Jerzy Eisler (2016)**

## **Co nam zostało z tamtych lat. Dziedzictwo PRL**

Beitrag vom: 18.11.2016

Empfohlen von Dr. Marcin Jarząbek

Verlag	Wydawnictwo Naukowe PWN SA
Erscheinungsort	Warszawa
Seitenzahl(en)	464
Sprache	Polnisch

ISBN: 978-83-01-18850-4

Geschichte, Politikwissenschaft

Polski

Czym była Polska Rzeczpospolita Ludowa i co nam po niej pozostało w III Rzeczpospolitej?

Jaki był rzeczywisty klimat społeczny panujący w kraju w okresie stalinowskim?

Kim byli, gdzie pracowali, w jakich warunkach mieszkali, co jedli i jak się ubierali mieszkańcy Warszawy w okresie odbudowy ze zniszczeń wojennych?

Które peerelowskie mity i stereotypy przetrwały zmiany ustrojowe w Polsce?

Czy homo sovieticus jest w każdym z nas?

Książka opowiada zarówno o życiu codziennym Polaków w okresie PRL, jak i o ówczesnych wydarzeniach politycznych, kulturalnych, obyczajowych, a także o fenomenach społecznych. Autor nie stroni od refleksji wokół różnic i podobieństw tamtego czterdziestopięcioletnia i III Rzeczpospolitej – głównie w sferze mentalności, polskich kompleksów, lęków i fobii. Do dziedzictwa minionego okresu zalicza między innymi roszczeniową postawę wobec państwa, silny syndrom autorytarny, niezachwianą wiarę w moc nakazów i zakazów, niezrozumienie procedur i zasad typowych dla państwa demokratycznego. Jako inne elementy odziedziczonego bagażu wskazuje zjawisko nadmiernej ostrożności w mówieniu o niektórych sprawach, strach przed braniem odpowiedzialności za podejmowane decyzje czy wreszcie brak szacunku dla prawdy jako wartości w życiu publicznym. Refleksje te prowadzą autora do zadania sobie pytania: „Dziedzictwo mentalne PRL jest tak wielkie, że podjąłem kiedyś nawet rozważania na temat tego, czy w ciągu tych czterdziestu pięciu lat powstał lub przynajmniej zaczął powstawać naród peerelowski?”.

W początku lat dziewięćdziesiątych Zbigniew Brzeziński stwierdził, że wychodzenie Polski z systemu

komunistycznego potrwa mniej więcej tak długo, jak długo system ten istniał, to znaczy około czterdziestu pięciu lat. Wyznać muszę, że pomyślałem wtedy, iż autor tych słów nie bardzo wie, co mówi, a my na pewno z peerelowskim dziedzictwem poradzimy sobie w ciągu 10, no, najwyżej 15 lat.

Z dzisiejszej perspektywy nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że prof. Brzeziński miał rację. On okazał się być chłodnym realistą, a ja – w najlepszym razie – naiwnym idealistą. Nie można bowiem w tak krótkim czasie zerwać z dziedzictwem komunizmu, który miał ambicję być jednocześnie i światopoglądem, i ideologią, i doktryną polityczną, i prądem filozoficznym, i systemem ekonomicznym, i Bóg raczy wiedzieć czym jeszcze. Nie powinno to zresztą nikogo dziwić, skoro nawet Mojżesz przez czterdzieści lat prowadził Żydów przez pustynię nim dotarli do Ziemi Obiecanej. Okres PRL to nie była wprawdzie egipska niewola, ale jednak doświadczenie Polaków na tyle dotkliwe, że nie sposób przejść nad nim do porządku i bez problemów zerwać z jego dziedzictwem.

[ze strony wydawcy]

<https://www.pol-int.org/de/node/5337?j5Q6rewycZ5HtUDXTWpx7UZE=1>